



Instytut Legislacji i Prac Parlamentarnych Naczelnej Rady Adwokackiej

ul. Świętojerska 16, 00-202 Warszawa

tel. 22 505 25 02, fax 22 505 08

e-mail: nra@nra.pl www.nra.pl

Warszawa, dnia 14 listopada 2022 r.

U W A G I

**do projektu Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 października 2022 r.
w sprawie określenia wzorów formularzy dotyczących notarialnego nakazu zapłaty
oraz sposobu i miejsca ich udostępniania**

W związku z przesłanym w trybie § 36 ust. 1 w związku z § 140 uchwały Rady Ministrów nr 190 z dnia 29 października 2013 r. – Regulaminu Pracy Rady Ministrów, w dniu 27 października 2022 r. projektem Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 października 2022 r. w sprawie określenia wzorów formularzy dotyczących notarialnego nakazu zapłaty oraz sposobu i miejsca ich udostępniania, w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej zgłaszam uwagi do treści pkt 5 pouczenia w załączniku nr 1 – „wzór – wniosek o wydanie notarialnego nakazu zapłaty – Formularz A”.

W punkcie tym o tytule: „Czy mogę złożyć wniosek przez pełnomocnika?”, pouczenie wskazuje, że: „Pełnomocnikiem może być osoba fizyczna posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, np.:

- pełnoletni członek rodziny,
- pełnoletni znajomy,
- zawodowy prawnik,
- inna pełnoletnia osoba”.

W powyższym zapisie posłużono się sformułowaniami oderwanymi od zdefiniowanych w systemie prawa terminów prawniczych, co ma istotny wpływ na zakres obowiązków obciążających notariusza przy badaniu pełnomocnictwa.

W systemie prawnym obowiązują zdefiniowane m.in. pojęciami kodeksu cywilnego określenia identyfikujące podmioty biorące udział w obrocie cywilnym i pouczenie w opiniowanym rozporządzeniu, zdaniem NRA, powinno odnosić się do tych określeń, choć tryb wydania nakazów zapłaty przez notariuszy jest pozasądowy i pozostaje poza konstytucyjnymi elementami wymiaru sprawiedliwości. W przeciwnym razie powstają lapsusy językowe, wywołujące m.in. braki, które znalazły się w opiniowanym fragmencie pouczenia.

Wskazywanie jako potencjalnie dopuszczalnych pełnomocników jednocześnie „pełnoletniego członka rodziny”, „pełnoletniego znajomego” lub „innej pełnoletniej osoby” – jest de facto wskazaniem tego samego kręgu osób, czyli: „pełnoletniej osoby fizycznej posiadającej zdolność do czynności prawnych, której wnioskodawca udzielił pełnomocnictwa we własnej sprawie”, co zasadniczo oddaje zapis pierwszej części zdania tej regulacji, ale determinuje formalnie, po stronie notariusza, konieczność badania innych niż wiek i zdolność do czynności prawnych pełnomocnika, przykładowo wskazanych przesłanek.

Proponowane w rozporządzeniu zapisy determinują bowiem konieczność badania przez notariusza m.in. związków rodzinnych z pełnomocnikiem, co jest zbędną komplikacją (akty stanu cywilnego) oraz także kwestii czy wnioskodawca i pełnomocnik to „znajomi” – co w ogóle wydaje się dowodowo dla notariusza nie do ustalenia, choć w konsekwencji ostatniej formy proponowanego zapisu może to być po prostu każdy dorosły obywatel.

Równie krytycznej ocenie poddać należy także sformułowania użyte dla wskazania kolejnego przykładowego kręgu osób uprawnionych do działania w imieniu wnioskodawcy jako pełnomocnik. W projekcie rozporządzenia posłużono się bowiem pojęciem „zawodowy prawnik”. Posługując się określeniem „zawodowy prawnik” projektodawca łączy pojęcia, które w nomenklaturze prawniczej i powszechnej mają swoje konkretne nazwy. Są to adwokaci, radcowie prawni, komornicy, notariusze, prokuratorzy oraz osoby, które ukończyły prawo i świadczą pomoc prawną na podstawie wpisu do centralnej ewidencji działalności gospodarczej, krajowego rejestru sądowego lub na podstawie umów zlecenia, czy innych umów cywilnoprawnych (zawodowo).

W tym kręgu mogą być też zarówno osoby, które tylko ukończyły prawo i działają w zakresie świadczenia pomocy prawnej, jak i akademicy i pracownicy wyższych uczelni, będący z wykształcenia prawnikami.

W kontekście proponowanego zapisu należy więc postawić pytanie o zakres obowiązków notariusza badającego prawidłowość przedkładanego pełnomocnictwa. W przypadku adwokatów i radców prawnych weryfikacja statusu „zawodowego prawnika” jest prosta i oczywista, ale przy każdym przypadku pełnomocnika ujawnionego jako osoba

świadcząca pomoc prawną np. w oparciu o wpis w CEIDG lub legitymująca się umową zlecenia zawartą z wnioskodawcą – notariusz obowiązany będzie jeszcze zbadać wykształcenie pełnomocnika, czyli uzyskać potwierdzenie, iż osoba ta ukończyła studia prawnicze.

W świetle powyższych uwag, nawet gdyby przyjąć, że w tym sprzecznym z Konstytucją rozwiązaniu, sankcjonującym powierzenie wymiaru sprawiedliwości instytucji innej niż sąd, której orzeczenie w przypadku sprzeciwu kończy postępowanie bez rozstrzygnięcia i dalszej konsekwencji, co jego doniosłość zrównuje po prostu z dobrowolnym spełnieniem świadczenia na skutek „quasi” wezwania do zapłaty, należy wskazać, że nawet gdyby pełnomocnikiem w takim postępowaniu u notariusza miałyby być osoba fizyczna, to zapis w pouczeniu dla obywatela, który chciałby skorzystać z tego instrumentu, brzmieć powinien: „Pełnomocnikiem może być każda pełnoletnia osoba fizyczna posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, **w szczególności**: adwokat, radca prawny lub inna osoba świadcząca pomoc prawną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej lub zawartej wnioskodawcą umowy zlecenia, jak również zstępni, małżonkowie, rodzeństwo czy pracownik wnioskodawcy” – uszczegółowione doprecyzowanie zgodnie z nazewnictwem stosowanym w art. 87 KC.

Innym zagadnieniem, obok kwestii wywodzących się z lapsusów językowych, jest zdecydowanie poważniejsze zagadnienie, sprowadzające się do pytania, czy wobec wymogów prawnych otwierających drogę do ubiegania się o wydanie nakazu notarialnego, właściwe dla ochrony interesów obywateli, w tym ich interesów ekonomicznych, jest dopuszczenie każdej osoby fizycznej spełniającej jednocześnie przesłankę pełnoletności i korzystającej z pełni praw, do bycia pełnomocnikiem wnioskodawcy. Notariusz bowiem wydaje nakaz tylko wówczas, gdy przedstawione we wniosku okoliczności nie budzą wątpliwości, roszczenie jest udowodnione właściwym dokumentem o cechach dokumentu urzędowego, zaakceptowanego przez dłużnika rachunku lub wezwania do zapłaty z uznaniem długu. W tej konstrukcji konieczne wydaje się, aby wstępna ocena oraz czynności poprzedzające wniosek o wydanie nakazu przez notariusza poprzedzone były weryfikacją przesłanek do wydania tego nakazu przez profesjonalnego pełnomocnika: adwokata lub radcę prawnego, żeby uchronić wnioskodawcę od ponoszenia nieuzasadnionych kosztów ubiegania się o nakaz oraz ewentualnej utraty czasu, który efektywnie pochłonie postępowanie przed notariuszem. Takiej ochrony z pewnością nie daje możliwość nie tylko posłużenia się jakąkolwiek pełnoletnią osobą fizyczną z pełnią praw, ale można go jedynie zagwarantować wprowadzając w tym działaniu przymus adwokacko/radcowski. Powierzając w tym zakresie profesjonalnym pełnomocnikom: adwokatom i radcom prawnym obowiązek zweryfikowania przesłanek i

dokumentów przed wyborem drogi wniosku o nakaz notarialny czy konieczności wyboru innego trybu postępowania, tym samym zapewni się wnioskodawcy właściwą ochronę w zakresie wydatków w tym trybie i czasu, który pochłonie ta procedura.

Abstrakcyjność pomysłu legislacyjnego obejmującego projekt notarialnego nakazu zapłaty, to nie tylko jego sprzeczność z normami Konstytucji określającymi, że wymiar sprawiedliwości w Polsce sprawują sądy (!!!), ale przede wszystkim błędne założenie siły sprawczej rozwiązania opartego na dobrowolności świadczenia przez zobowiązanego w sprawach spornych czy też niespornych. W pierwszych zobowiązany nie zgadza się z roszczeniami wnioskodawcy i będzie oponował wnosząc sprzeciw, a w drugich z pewnością, jeżeli roszczenia nie kwestionuje i nie płaci, to znaczy, że nie ma płynnych środków i nakaz notarialny nie zmieni jego faktycznych możliwości bez egzekucji. W tym przypadku jednak nakaz notarialny opatrzone tytułem egzekucyjnym, odwrotnie jak wyrok sądu opatrzone tym samym tytułem, nie przybliży wierzyciela do zaspokojenia. Może zmienić statystykę sądów, ale nie rozwiąże niczego, wprowadzając jedynie do obrotu rozstrzygnięcia, które mogą być podważane nie tylko z przyczyn będących podstawą danego stosunku prawnego, ale z powodu niekonstytucyjności, co przedłuży, a nie skróci ewentualne dochodzenie roszczeń na etapie egzekucyjnym.



adwokat Dorota Kulińska
Dyrektor
Instytutu Legislacji
i Prac Parlamentarnych
Naczelnej Rady Adwokackiej